

Sygn. akt. I.C. 619/15

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Maria Tokarz

Protokolant : starszy sekr. sąd. Agata Kasalik

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko Gminie R., (...) Spółce Akcyjnej w W., S. K. (1), (...) S.A.

o zapłatę

I. Zasądza na rzecz powódki B. S. kwotę 34.240 zł (trzydzieści cztery tysiące dwieście czterdzieści złotych) od pozwanego S. K. (1) i pozwanego (...) S.A. z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku do (...) S.A. od dnia 19 września 2016 r. do dnia zapłaty, a w stosunku do S. K. (1) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 września 2016 r. do dnia zapłaty, z tym że zapłata dokonana przez któregokolwiek z tych pozwanych zwalania drugiego, oraz z tym, że pozwany (...) S.A. odpowiada do kwoty 33.240 zł (trzydzieści trzy tysiące dwieście czterdzieści złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku do (...) S.A. od dnia 19 września 2016 r. do dnia zapłaty;

II. W pozostałej części powództwo oddala;

III. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w N.) od pozwanych (...) S.A. kwotę 1.712 zł (jeden tysiąc siedemset dwanaście złotych) z tytułu kosztów sądowych z tym że zapłata dokonana przez któregokolwiek z tych pozwanych zwalania drugiego;

IV. Zasądza od powódki B. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 743,34 zł (siedemset czterdzieści trzy złote 34/100) z tytułu zwrotu kosztów postępowania;

V. Pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

SSO Maria Tokarz

Sygn. akt I C 619/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27.02.2017 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka B. S. domagała się zasądzenia od pozwanych Gminy R. i S. K. (1) solidarnie kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz kwoty 10.360 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ustalenie, iż pozwani ponoszą solidarną odpowiedzialność na przyszłość za skutki urazu jakiego

doznała w dniu 13 marca 2013r. mogące się pojawić w przyszłości. Wniosła też o zasądzenie od pozwanych solidarnie kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego wg norm przepisanych (k. 1-7).

Motywuując pozew powódka podniosła, że dnia 13.03.2013 roku około 22:30 idąc chodnikiem przy ulicy (...) w R. poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni i upadła doznając poważnych obrażeń ciała w postaci złamania spiralnego trzonu piszczeli, złamania kostki bocznej prawej. Po upadku została przetransportowana przez zespół ratownictwa medycznego do Podhalańskiego Szpitala (...) w N.. Tam przeprowadzono u niej operację, w ramach której nastawiono złamanie, wykonano stabilizację kości piszczelowej i strzałkowej gwoździem (...) i płytką AO. Po opuszczeniu w dniu 18.03.2013 roku szpitala otrzymała zalecenia zakazu obciążania kończyny dolnej oraz przebywania w pozycji leżącej. Powódka podała, że kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej w R. odbywając szereg zleconych wizyt lekarskich. Była unieruchomiona przez okres pierwszych trzech miesięcy. Na skutek przebytej operacji posiada cztery szpecące blizny na nodze, z czego jedna liczy aż ok. 25 cm. Powódka podniosła, że do chwili obecnej została jej usunięta jedna część zespolecia i 6 śrub, jednak nadal czeka ją operacja usunięcia dalszego zespolecia. Obecnie nie może podjąć rehabilitacji, gdyż zły stan kończyny na to nie pozwala. Powódka podkreśliła, że do dnia dzisiejszego porusza się z trudem, korzysta z pomocy kuli łokciowej, odczuwa silny ból. Cierpienia jakich doznała oraz ich trwałość, w tym znaczne ograniczenie ruchomości, wpłynęły bardzo negatywnie na jej życie. Cały czas kontynuuje leczenie, co stanowi dla niej stres. Proces leczenia powikłany jest nieprawidłowym zrostem kości. Powódka zaznaczyła, że odczuwa silny ból, źle sypia, stała się nerwowa, często płacze. Każda zmiana pogody skutkuje zaostrzeniem bólu, co powoduje konieczność zażywania silnego przeciwbólowego leku. Zażywa też lekarstwa na stany zapalne i wzmocnienie kości. Powódka powołała się też na uraz psychiczny jakiego doznała. Przed wypadkiem była osobą radosną, aktywną fizycznie, miała plany związane z własną działalnością gospodarczą. W wyniku urazu stała się z dnia na dzień osobą niepełnosprawną, wymagająca pomocy osób trzecich, zmuszoną prosić o wsparcie w najprostszych sprawach życia. Uraz wymusił rezygnację z zaplanowanej działalności gospodarczej, którą miała podjąć od dnia kwietnia 2013r. Powódka podniosła, że zadośćuczynienie jako instytucja prawa cywilnego, ma na celu przede wszystkim spełniać charakter kompensacyjny. Wysokość zadośćuczynienia powinna być ekonomicznie odczuwalna dla poszkodowanego. Z jednej strony wysokość ta powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, co oznacza, iż nie może być nadmierna, jednakże z drugiej strony nie powinna być to suma symboliczna, bowiem przyznawanie niskich kwot, powołując się na zasadę miarkowania wysokości zadośćuczynienia, może prowadzić do deprecjacji najwyższego dobra jakim jest zdrowie i życie ludzkie. Według powódki kwota z tytułu zadośćuczynienia nie jest wygórowana, lecz utrzymana w rozsądnych granicach. Powódka podała też, że dochodzi odszkodowania w wysokości 9.360 zł z tytułu kosztów sprawowanej opieki (936 godziny x 10 zł) oraz kwoty 1000 zł za zakup leków udokumentowanych paragonami. Powódka wniosła na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za szkody mogące powstać w przyszłości ze zdarzenia, bowiem niewykluczone, że w dalszej przyszłości będzie odczuwać skutki zdarzenia. Proces leczenia polegający na usunięciu dalszych zespoleń z kończyny będzie kontynuowany, co wiązać się będzie z ujawnieniem nowych szkód po jej stronie.

Zdaniem powódki w dniu zdarzenia warunki atmosferyczne były złe, od wczesnych godzin porannych padał śnieg na przemian z deszczem. Nawierzchnia chodnika, którym się poruszała była w chwili wypadku oblodzona. Chodnik na którym doszło do wypadku od kilku dni nie był odśnieżany. W związku z wypadkiem, powódka skierowała pismo do pozwanej Gminy R., jednakże pozwana poinformowała ją, iż nie istnieje możliwość wypłaty odszkodowania z polisy wykonawcy usługi wskazując, iż w dniu wypadku tj. 13 marca 2013r. usługa zimowego utrzymania była zawieszona. Skierowano ją bezpośrednio do ubezpieczyciela, tj. (...) SA. Ubezpieczyciel gminy odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na powierzenie zimowego utrzymania S. K. (1), uwalniając się tym samym na zasadzie art. 429 k.c. od odpowiedzialności za szkodę. Powódka skierowała zatem żądania do ubezpieczyciela pozwanego wykonawcy S. K. (1). (...) SA poinformowało ją, iż brak jest możliwości do przyjęcia odpowiedzialności za szkodę, gdyż nie zachodzą przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności, bowiem wykonawca należycie wykonał swoje obowiązki, a wypadek powódki należy potraktować w kategorii nieszczęśliwego wypadku. Powódka kontynuowała wyjaśnianie sprawy z Gminą, która na jej żądanie przesłała dokumenty dotyczące zimowego utrzymania dróg, nie powoływała się jednak już na zawieszenie usługi zimowego utrzymania dróg. Powódka podała, że zgodnie z zawartą umową

między pozwanymi w dniu 2 stycznia 2012r., pozwany S. K. (1) przyjął na siebie obowiązek zimowego utrzymania dróg, poboczy oraz zatok autobusowych na terenie miasta i gminy R.. W myśl § 1 ust. 1 umowy do zadań S. K. należało między innymi zwalczanie śliskości, tj. zapobieganie powstawaniu i likwidowanie śliskości zimowej poprzez stosowanie materiałów uszorstniających. Z informacji przekazanych przez pozwaną Gminę wynika, iż w dniu wypadku powódki tj. 13 marca 2013r. usługa zimowego utrzymania była zawieszona, a więc pozwana Gmina nie realizowała swojego ustawowego obowiązku zimowego utrzymania chodników. Według powódki w dniu wypadku chodnik, po którym się prawidłowo poruszała był nie odśnieżony, oblodzony a panowała ujemna temperatura -1st. C. Zdaniem powódki odpowiedzialność za brak należytego utrzymania chodnika, na którym doszło do upadku spoczywa na pozwanej Gminie R. oraz pozwanym S. K. (1). Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4) i ust. 3 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. 2013.1399 t.j. ze zm.) właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku m.in. przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, zaś uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i Innych zanieczyszczeń z wydzielonych krawężnikiem lub oznakowaniem poziomym torowisk pojazdów szynowych, znajdujących się na terenie gminy, należy do obowiązków przedsiębiorców użytkujących te torowiska. Pod pojęciem właścicieli nieruchomości ustawa rozumie również współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością (art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy). To Gmina R. zatem była zobowiązana do należytego utrzymania stanu nawierzchni chodnika przy ulicy (...). W ocenie powódki pozwanej Gminy nie zwalnia z odpowiedzialności za skutki szkody sam fakt powierzenia zimowego utrzymania dróg firmie (...). K.. Zaniedbania jakich dopuściła się pozwana Gmina wspólnie z pozwanym S. K. (1) w zakresie utrzymania chodnika rzutują bezpośrednio na powstanie po ich stronie odpowiedzialności. Również niespójne i wzajemnie wykluczające się okoliczności na jakie powołują się pozwani zdaniem powódki uzasadniają ich solidarną odpowiedzialność. Powódka bezpośrednio przed upadkiem szła ostrożnym krokiem, mając świadomość, że chodnik jest śliski, wobec czego trudno jej zarzucić przyczynienie się do wypadku z powodu niezachowania należytej ostrożności. Na zasadzie art. 429 kc pozwana gmina nie jest zwolniona od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną jej własnym zaniedbaniem. Odpowiedzialność Gminy oparta jest na zaniedbaniu w zakresie wyboru i kontroli nad firmą, zobowiązaną do utrzymania zimowego, natomiast odpowiedzialność S. K. opiera się na odpowiedzialności za działania i zaniechania pracowników w postaci braku uszorstnienia chodnika.

Pozwana Gmina R. w odpowiedzi na pozew (k. 143-148) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz jej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana przyznała, że zawarła z pozwanym S. K. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą S. K. (1) (...) .H.U. (...) umowę, której przedmiotem było zimowe utrzymanie chodników, ciągów pieszych na terenie miasta R. (część II) w ramach kompleksowego zimowego utrzymania dróg, poboczy oraz zatok autobusowych na terenie miasta i gminy R. w sezonach zimowych, w latach 2011-2014, znak: (...)272.441.2011.II. W myśl §1 ust. 2 umowy pozwany S. K. (1) zobowiązany był do zimowego utrzymania dróg, do którego zaliczano zwalczanie śliskości tj. zapobiegania powstawaniu i likwidowania śliskości zimowej przez stosowanie materiałów uszorstniających. Pozwany zobowiązany był również do odśnieżania oraz do monitorowania i kontrolowania stanu nawierzchni na obsługiwanych trasach i przekazywania bieżących informacji Gminie R. o występujących zjawiskach. W dniu wypadku, tj. 13 marca 2013 r. usługa zimowego utrzymania chodników, ciągów pieszych na terenie miasta R. objęta umową przez Gminę R. była wznowiona i S. K. (1) był obowiązany do wykonywania postanowień zawartej z Gminą R. umowy. Pozwana zaprzeczyła, aby w dniu wypadku powódki usługa zimowego utrzymania była zawieszona, a więc pozwana nie realizowała swojego ustawowego obowiązku. W dniu 13 marca 2013r. ok. godz. 22.30 Gmina R. realizowała swój ustawowy obowiązek utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych, a usługę zimowego utrzymania chodników, ciągów pieszych na terenie miasta R. objętą umową zobowiązany był wykonywać pozwany S. K. (1). Pozwana powołała się na art. 429 kc. Pozwany S. K. (1) spełniał wymagania szczegółowo wymienione w ogłoszeniu o zamówieniu oraz w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia niezbędne do wykonywania tego rodzaju usług, posiadał wiedzę i doświadczenie, dysponował odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia, posiadał wymagany sprzęt, wykazał prawidłową realizację usług stanowiących przedmiot zamówienia w okresie 3 lat wstecz. Pozwany S. K. (1) spełniał warunki udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia

publicznego na usługę zimowe utrzymanie chodników, ciągów pieszych, na terenie miasta R.. Przedsiębiorca w zakresie swojej działalności zawodowej trudnił się wykonaniem usług objętych umową. Zdaniem pozwanej właściwie wybrała wykonawcę w trybie przetargu nieograniczonego, знаła jego kwalifikacje, doświadczenie. Pozwana podała, że nie dopuściła się zaniedbania, w tym również zaniedbania w zakresie wyboru, co skutkuje brakiem po jej stronie powstania odpowiedzialności. Zgodnie z umową pozwany S. K. (1) winien odśnieżyć chodniki oraz ciągi pieszce do 3 godzin po wystąpieniu zjawiska atmosferycznego (gołoledź, szron, szadź, lodowica, śliskość pośniegowa) w taki sposób aby zapewnić ciągłą komunikację pieszą, więc również zlikwidować ich śliskość. Pozwany S. K. (1) zobowiązał się do całodobowej dyspozycyjności w stosunku do Gminy R. w zakresie przyjęcia zgłoszenia i wykonania robót objętych umową, zapewnił stały kontakt telefoniczny z Gminą (§1 ust. 10 umowy). A zgodnie z § 1 ust. 7 umowy ponosił odpowiedzialność cywilno-prawną i regulował we własnym zakresie należności za ewentualne odszkodowania dotyczące szkód powstałych na skutek kolizji i wypadków wynikających z niewłaściwego utrzymania zimowego dróg objętych przetargiem. Pozwana dodatkowo podniosła, że to właściciel nieruchomości jest zobowiązany do uprzątnięcia śniegu i lodu z chodnika położonego wzdłuż jego nieruchomości, a nie Gmina. Gmina ma obowiązek utrzymywania czystości i porządku na drogach publicznych, w tym na chodnikach (chodnik to części drogi przeznaczony do ruchu pieszych zgodnie z art. 4 pkt. 6 ustawy o drogach publicznych) w zakresie wskazanym w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Nie jest ustawowym obowiązkiem gminy utrzymywanie czystości i porządku (min. odśnieżanie, posypywanie) wszystkich chodników na terenie miasta i gminy R.. Z załączonych do pozwu dokumentów-oświadczenia B. M. i korespondencji z (...) SA wynika, że rzekomy wypadek miał miejsce przed blokiem na ul. (...) lub prywatnej posesji przy ul. (...) w R.. Także z karty zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego wynika, że rzekomy wypadek miał miejsce w R., przy ul. (...) przed blokiem. Pozwana Gmina R. podkreśliła, że nie jest właścicielem ani zabudowanej nieruchomości przy ul. (...), ani zabudowanej nieruchomości przy ul. (...) w R., dlatego nie ponosi odpowiedzialności.

Pozwany S. K. (1) w odpowiedzi na pozew (k. 230-232) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa.

Pozwany zaprzeczył swojej odpowiedzialności zarówno co do zasady, jak i co do wysokości roszczenia. Jego zdaniem powódka nie udowodniła w żaden sposób swojego roszczenia. Nawet jeśli w dniu 13 marca 2013 r. upadła i doznała podanych w pozwie uszkodzeń ciała, to nie wykazała, gdzie dokładnie nastąpiło zdarzenie, oraz czym było ono wywołane, oraz przede wszystkim by winę, a co za tym idzie odpowiedzialność za to zdarzenie ponosił on. Załączone do pozwu dokumenty tj. oświadczenia świadków zdarzenia oraz zapiski z Karty zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego stoją w sprzeczności z opisem zdarzenia i szkicem sytuacyjnym sporządzonym przez powódkę. Powódka wskazuje bowiem, że do upadku doszło w rejonie zatoki dla busów, zaś B. M. w swoim oświadczeniu wskazuje, że do zdarzenia doszło przed blokiem na ulicy (...), podobny zapis widnieje w karcie zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Pozwany zaznaczył, że w dniu 13 marca 2013 r. o godzinie 14:09 otrzymał przesłaną faksem z Urzędu Miejskiego w R. informację o wznowieniu realizacji usługi pn: „Kompleksowe zimowe utrzymanie dróg, chodników oraz ciągów pieszych na terenie miasta i gminy R. w sezonach zimowych, w latach 2011-2014". Po otrzymaniu tej informacji jego pracownicy przystąpili do wykonywania obowiązków wynikających z umowy łączącej go z gminą, między innymi dokonując posypywania piaskiem chodnika przy ul. (...). Ponadto usługa ta była wykonana prawidłowo, albowiem brak było zgłoszeń o jakichkolwiek nieprawidłowościach w tym zakresie od kierownika Akcji Zimowego Utrzymania Gminy R.. W szczególności brak jest jakichkolwiek notatek służbowych sporządzonych przez kierownika Akcji Zimowego Utrzymania. Zgodnie ze szkicem sytuacyjnym sporządzonym przez powódkę, do upadku doszło w miejscu znajdującym się bezpośrednio przy prywatnej posesji (ul. (...)). W takim zaś przypadku, zgodnie z treścią ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, odpowiedzialność za utrzymanie w czystości chodnika przed posesją prywatną spoczywa na właścicielach tejże posesji, którzy zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 wymienionej wyżej ustawy zapewnić mają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości. Miejsce wskazane na szkicu sytuacyjnym znajduje się także w pobliżu przejścia dla pieszych i zastosowane tam zniżenie chodnika także mogło przyczynić się do nieszczęśliwego wypadku w wyniku, którego powódka doznała obrażeń ciała. Według pozwanego powódka winna

wykazać jego winę za zdarzenie, do którego doszło w dniu 13 marca 2013 r. Pozew nie zawiera jakichkolwiek dowodów na tą okoliczność. Opisany zaś przez powódkę stan faktyczny nakazuje stwierdzić, że do zdarzenia doszło na skutek nieszczęśliwego wypadku, za który pozwany w żaden sposób odpowiedzialności ponosić nie może. Pozwany uznał też wysokość roszczenia powódki za wygórowane. Zakwestionował również żądanie odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Pozwany S. K. złożył wniosek o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu swojego ubezpieczyciela (...) SA.-k. 235

W piśmie z dnia 21.09.2015 roku k. 240-242 powódka odnosząc się do stanowisk pozwanych podniosła, że niespójne i wzajemnie wykluczające się okoliczności na jakie powołują się pozwani uzasadniają ich solidarną odpowiedzialność. Współodpowiedzialność pozwanej gminy oparta jest na zaniedbaniu w zakresie wyboru i kontroli nad firmą zobowiązaną do utrzymania zimowego oraz na tym, że w dniu wypadku usługa zimowego utrzymania była zawieszona. Natomiast pozwany wykonawca w dotychczas wyrażonym stanowisku podnosił, że wykonywał pracę w dniu wypadku, w godzinach porannych. Tymczasem o wznowieniu realizacji usługi poinformowano go faksem o godz. 14:09. Powódka za mało racjonalną uznała sytuację, w której podmiot w okresie zawieszenia umowy, wykonywałby pracę porządkowe, ponosząc wszelkie koszty z tym związane. Powódka zaprzeczyła też, aby to właściciel nieruchomości był zobowiązany do uprzątnięcia śniegu i lodu z chodnika położonego wzdłuż jego nieruchomości, a nie gmina. Zarzutu tego pozwani wcześniej nie podnosili, przeciwnie w piśmie z dnia 4 czerwca 2013 roku pozwana gmina przyznała, że sprawa powinna być zgłoszona do jej ubezpieczyciela. Również pozwany wykonawca nie tylko nie podnosił takiego zarzutu, twierdził, że wykonywał pracę w tym obszarze. Zdaniem powódki pozwana gmina uznała, że do wypadku doszło w miejscu, za którego uprzątnięcie odpowiadała. Powódka zaznaczyła, że poślizgnęła się w obszarze bezpośrednio przylegającym do miejsca wyznaczonego dla zatrzymujących się busów. Zgodnie z art. 3 ust 2 pkt 12 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 roku, gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności utrzymują czystość i porządek na przystankach komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest gmina oraz które są położone na jej obszarze przy drogach publicznych bez względu na kategorię tych dróg. Na pozwanej gminie ciążył zatem obowiązek uprzątnięcia chodnika i utrzymania go w należyтым stanie w okresie zimowym.

Pismem z dnia 29.12.2015 roku powódka wniosła do wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanych (...) SA. –k. 262. Postanowieniem z dnia 19.01.2016 roku- k. 268 wezwano do udziału w sprawie po stronie pozwanej w/w podmioty.

Pozwany (...) SA wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 276-285).

Ubezpieczyciel S. K. podniósł, że nie zaszyły w niniejszej sprawie przesłanki do dopozwania go w myśl art. 194 kpc. S. K. (1), którego ubezpieczał (...) SA posiada w niniejszej sprawie legitymację procesową bierną. Pozwany ubezpieczyciel zaprzeczył zasadzie swojej odpowiedzialności. Zakwestionował powództwo także co do wysokości. Pozwany podał, że dokonał wszechstronnego i kompleksowego ustalenia okoliczności zdarzenia, jak i ewentualnych podstaw swojej odpowiedzialności. Jego odpowiedzialność jako ubezpieczyciela może być rozpatrywana wyłącznie, gdyby ubezpieczonemu S. K. (3) można przypisać winę za wyrządzenie szkody powódce. Zdaniem pozwanego ubezpieczonemu nie można przypisać winy za wypadek powódki. Na podstawie umowy o odsnieźnianie, S. K. (1) miał obowiązek m.in. zwalczać śliskość zimową na terenie dróg, poboczy oraz zatok autobusowych na terenie miasta i gminy R. w sezonach zimowych. Umowa została zawieszona z inicjatywy zamawiającego. O powrocie do jej wykonywania S. K. (1) dowiedział się faksem o 14:09 dnia 13 marca 2013r. Mimo zaskoczenia w tym przedmiocie oraz panujących wówczas bardzo trudnych warunków atmosferycznych, S. K. (1) niezwłocznie przystąpił do usuwania wszelkich objawów śliskości zimowej. Usługa została wykonana w sposób prawidłowy, zgodnie z wiążącą strony umową. Zamawiający nie zgłaszał jakichkolwiek zastrzeżeń w przedmiocie sposobu wykonania umowy przez pozwanego w tym dniu. Pozwany S. K. dołożył wszelkich starań, aby w tym dniu zrealizować z najwyższą starannością umowę. W dniu 13 marca 2013r. ubezpieczony dokonywał zwalczania śliskości zimowej w ten sposób, że z użyciem ciągnika z pługiem dokonywał odsnieźniania. A po ustaniu opadów śniegu posypał nawierzchnię specjalistycznym materiałem uszorstniającym. Zasadę odpowiedzialności S. K. należy analizować na zasadzie winy, a nie na zasadzie

ryzyka. Dla zaistnienia odpowiedzialności na zasadzie winy, koniecznym jest wykazanie bezprawności działań lub zaniechań S. K.. Powódka nie wykazała natomiast, aby w jakimkolwiek zakresie przedstawiciele ubezpieczonego ponosili winę za zdarzenie. Powódka nie wykazała braku staranności ubezpieczonego. Nie można automatycznie przypisywać winy ubezpieczonemu, tylko z powodu upadku powódki. Zdaniem pozwanego powódka w sposób wybiórczy i wzajemnie sprzeczny dokonuje przytoczenia okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie. Analiza szkicu sytuacyjnego sporządzonego przez powódkę w dniu 10 czerwca 2013r. wskazuje, że do zdarzenia doszło w rejonie zatoki dla busów, podczas gdy analiza oświadczeń świadków zdarzenia wskazuje na całkowicie odmienne miejsce zdarzenia. W ocenie pozwanego powódka stara się na potrzeby realizacji określonej strategii procesowej wskazywać wygodne dla siebie miejsce zdarzenia. Powódka wskazuje jako miejsce zdarzenia prywatną posesję zlokalizowaną bezpośrednio przy ul. (...) w R., a chodnik przy tej posesji w świetle przepisów prawa miał odśnieżać właściciel posesji. Powódka w żadnym zakresie nie udowodniła też podstaw do dochodzenia tak wysokich roszczeń za zdarzenie z dnia 13 marca 2013r. Powódka cierpiała na szereg chorób samoistnych pozostających bez związku ze zdarzeniem, które niewątpliwie stara się objąć niniejszym postępowaniem. Cierpiała na dyskopatię kręgosłupa L/S bez cechy stenozы bezwzględnej kanału kręgowego z uciskiem na korzenie nerwów rdzeniowych w poziomie L4/L5 oraz uciskiem na zachyłki boczne w tym poziomie. Pozwany zakwestionował szereg faktur dołączonych do pozwu jako pozostających bez jakiegokolwiek związku ze zdarzeniem, a chorobami samoistnymi powódki. Zdaniem pozwanego powódka irracjonalne wywodzi fakt nieotwarcia sklepu ze zdarzenia złamania. Powódka rozpoczęła działalność dnia 6 kwietnia 2013r., a zatem już po zdarzeniu. Według pozwanego powódka nie uzasadniła żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. Nie ma też interesu prawnego w żądaniu takiego ustalenia. Pozwana podała też, że brak podstaw do naliczania odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Pozwany ubezpieczyciel Gminy tj. (...) SA wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 298-301).

Pozwany znaczył, że przeprowadził postępowanie likwidacyjne w zakresie roszczeń zgłoszonych przez powódkę i odmówił przyjęcia odpowiedzialności, bo ustalono, że ubezpieczony powierzył zimowe utrzymanie terenu, na którym doszło do wypadku firmie Handlowo Usługowej (...). Zgodnie z postanowieniami umowy to wykonawca ponosił odpowiedzialność cywilno-prawną i regulował we własnym zakresie należności za ewentualne odszkodowania dotyczące szkód powstałych na skutek kolizji i wypadków wynikających z niewłaściwego utrzymania zimowego dróg objętych przetargiem. Pozwany zarzucił, iż zgodnie z treścią art. 429 kc Gmina R. powierzając firmie Handlowo Usługowej (...) wykonywanie prac w zakresie zimowego utrzymania w/w terenu uwolniła się od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Pozwany zaprzeczył, aby w dniu 13.03.2013 około godziny 22,30 akcja zimowego utrzymania na terenie Gminy R. nie była prowadzona. Z ostrożności procesowej pozwany zarzucił iż z karty zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego z dn.13.03.2013r. wynika, że powódka upadła przed blokiem, w tej sytuacji na powódce spoczywa ciężar wykazania, że do wypadku doszło na chodniku przy ulicy (...), oraz okoliczności i przyczyn wypadku. W oświadczeniu z dn. 17.06.2013r B. M. również stwierdziła, że zdarzenie miało miejsce przed blokiem na ul. (...). W pozwie powódka podaje, że do upadku doszło na chodniku przy ul. (...). Tymczasem odpowiedzialność za teren przed blokiem ponosi zarządca bloku lub właściciel nieruchomości bezpośrednio przylegającej do chodnika przy ul (...), stosownie do art.5 ust. 1 pkt.4 ustawy z dn. 13.09.1996r o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Pozwany zakwestionował wysokość roszczeń powódki i datę naliczania odsetek.

Pismem z dnia 7.06.2016 roku (k. 348-349) powódka sprecyzowała, że domaga się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od pozwanych Gminy R., (...) SA w W. z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego, solidarnie z pozwanym (...) SA z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych solidarnie zwalnia drugiego, oraz zasądzenia kwoty 10.360 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od pozwanych Gminy R., (...) SA w W. z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego, solidarnie z pozwanym (...) SA z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych solidarnie zwalnia drugiego, wniosła też o zasądzenie od pozwanych Gminy R., (...) SA w W. z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego, solidarnie z pozwanym (...) SA z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z

pozwanym solidarnie zwalnia drugiego, kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego norm przepisanych. Wniosła również o ustalenie, iż pozwani ponoszą solidarną odpowiedzialność na przyszłość za skutki urazu jakiego doznała w dniu 13 marca 2013r. mogące się pojawić w przyszłości.

Na rozprawie w dniu 17.02.2017 roku pełn. powódki wniósł o nieobciążanie jej kosztami postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13.03.2013 roku nad ranem w R. zaczęły się opady śniegu i śniegu z deszczem. Temperatura spadła do około -1 st.C. Zachmurzenie było znaczne, dobową sumę opadu atmosferycznego wyniosła 1,2 mm, a wysokość pokrywy śnieżnej 5 mm- pokrywa mierzona o godz 7 rano. Opady śniegu występowały także o godz 22.30.

(dowód: informacja z Instytutu (...) k.252-254, zeznania świadka S. M. k. 334 o:17:43, częściowo zeznania powódki k. 410-411 o:36:29)

W dniu 13.03.2013 roku około godz. 22.30 powódka B. S. mieszkająca przy ul. (...) w R. odprowadzała córkę na przystanek autobusowy. Wracając do domu ul. (...) w R. poślizgnęła się w rejonie przystanku autobusowego na wysokości bloku nr 17. Chodnik w miejscu wypadku był oblodzony, nieposypany piaskiem i bardzo śliski. Powódka miała wówczas ubrane obuwie zimowe na płaskiej podeszwie. Szła ostrożnie, bo czuła, że chodnik jest śliski.

Na miejsce wypadku wezwano pogotowie ratunkowe. W karcie zlecenia Zespołu (...) jako miejsce zdarzenia wpisano przed blokiem przy ul. (...) w R.. A w Karcie Czynności Ratunkowych odnotowano, że powódka poślizgnęła się i upadła na ulicy.

(dowód: karta zlecenia Zespołu (...) k.9-10 i k. 352-353, szkic k. 13/2, częściowo oświadczenie B. M. k. 21, częściowo oświadczenie S. M. (2) k. 22, zeznania świadka S. M. k. 334 o:17:43, częściowo zeznania świadka T. S. k. 335 o:55:37, zdjęcia k. 407-408, zeznania świadka Z. M. (1) k. 409 o:4:3, częściowo zeznania powódki k. 410-411 o:36:29 i k. 511/2 o:4:37)

Pogotowie przywiozło pozwaną do szpitala w im. J. P. II w N., gdzie przebywała od dnia 14.03.2013 roku do dnia 18.03.2013 roku z rozpoznaniem złamania spiralnego trzonu piszczeli i złamania kostki bocznej prawej. W dniu 15.03.2013 roku powódkę poddano otwartemu nastawieniu złamania wewnętrzną stabilizacją kości piszczelowej/kości strzałkowej. Nie założono jej gipsu. Miała rany cięte na nodze. W domu leżała przez 3 miesiące. Dopiero 6 miesięcy po wypadku powódka zaczęła poruszać się o kulach, wcześniej leżała w łóżku.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 11-12 i k. 354-390, częściowo zeznania powódki k. 410-411 o:36:29)

Dalsze leczenie powódka kontynuowała w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala im. (...) II w N.. Powódkę w dniu 16.09.2013 roku skierowano na leczenie szpitalne w związku z opóźnionym zrostem kości podudzia prawego. Powódkę kierowano na rehabilitację w związku z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa. Zakupywała leki potrzebne do leczenia złamania, leki przeciwzakrzepowe, przeciwbólowe. W złamanej kości nie było zrostu, dlatego powódkę poddano drugiej operacji. Materiał zespalający z kostki bocznej usunięto w dniu 25.10.2013, a gwóźdź śródszpikowy z piszczeli w dniu 16.06.2016 r. (pobyt szpitalny 15-17.06.2016). Obecnie zgłasza bóle obu nóg, najbardziej w kolanach, ostatnio miała płyn w kolanie lewym. (...) nie zakończyła, nadal leczy się w poradni urazowo-ortopedycznej. Powódka ma problemy ze snem. Chodzenie po schodach sprawia jej ból. Zażywa w dalszym ciągu leki p.bólowe.

Przed wypadkiem powódka leczyła się w poradni ortopedycznej na dolegliwości kręgosłupa lędźwiowego.

(dowód: historia leczenia k. 14-20 i k. 98-100 i k. 350-351 i k. 403-404, badanie TK k. 107, skierowanie na leczenie uzdrowiskowe k. 108-110, częściowo zeznania świadka T. B. k. 334 o :33:10, częściowo zeznania świadka T. S. k. 335 o:55:37, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 402, zdjęcia k. 404-405, częściowo zeznania powódki k. 410-411 o:36:29 i k. 511/2 o:4:37, płytki CD z badaniami k. 414, klisze RTG wyłączone z akt)

Po każdej z operacji szpitalnych powódką opiekowali się członkowie rodziny, mąż i syn. Przygotowywali jej posiłki, pomagali w toalecie i utrzymaniu higieny. Powódka nie mogła zgiąć nogi. Załamała się swoim stanem zdrowia po wypadku. Korzystała z pomocy psychologicznej. Dalej jest załamana psychicznie, niespokojna i nerwowa. Boli ją lewe kolano z uwagi na obciążenie.

(dowód: częściowo zeznania świadka T. O. k. 334 o:27:13, częściowo zeznania świadka T. B. k. 334 o:33:10, częściowo zeznania świadka T. (...) k. 335 o:55:37, częściowo zeznania powódki k. 410-411 o:36:29 i k. 511/2 o:4:37)

Burmistrz R. z dniem 5.03.2013 roku wstrzymał do odwołania realizację usługi zimowego utrzymania dróg i chodników, z uwagi na polepszenie warunków atmosferycznych.

Jednak w momencie wypadku tj. w dniu 13.03.2013 r. około godziny 22:30 akcja zimowego utrzymania na terenie Gminy R. była prowadzona. W związku z wystąpieniem niekorzystnych warunków atmosferycznych (spadek temperatury poniżej 0° C, opad śniegu) w godzinach przedpołudniowych w dniu 13.03.2013 r. Burmistrz R. podjął decyzje o wznowieniu realizacji usługi zimowego utrzymania. Powyższa informacja została przekazana wykonawcy niezwłocznie po sporządzeniu stosownego pisma. Firma Handlowo - Usługowa (...) otrzymała faks informujący o decyzji Burmistrza R. w dniu 13.03.2013 r., o godzinie 14.09. Faktycznie usługa odśnieżania w tym dniu była prowadzona od wczesnych godzin porannych i zakończyła się na godzinach porannych.

(dowód: potwierdzenie faksów k. 47-48, zarządzenia Burmistrza R. z dnia 4.03.2013 i 13.03.2013 k. 49-50, pismo (...) z dnia 8.11.2013 r k. 40-42, decyzja z dnia 15.01.2014 roku k. 44, zeznania świadka R. W. k. 223 o:46:08)

Usługę kompleksowego zimowego utrzymania dróg, poboczy oraz zatok autobusowych na terenie miasta i gminy R. w sezonach zimowych w latach 2011-2014 dla części II pozwana Gmina powierzyła (...) na podstawie umowy nr (...).272.441.2011.II z dnia 2 stycznia 2012 roku. Wykonawca został wyłoniony w trybie przetargowym. Umowa obowiązywała od dnia jej podpisania do 30.04.2014 roku.

Na podstawie postanowień umowy pozwany S..K. przyjął do wykonania m.in. usługę zimowego utrzymania dróg, których celem było zapewnienie przejezdności oraz ograniczenie zakłóceń płynności ruchu drogowego wywołanych takimi zjawiskami jak opady śniegu, deszczu ze śniegiem, marznącej mżawki lub śliskością zimową jezdni w sezonie zimowym 2011/2014. Zwalczanie śliskości polegało na zapobieganiu i likwidowaniu śliskości zimowej przez stosowanie materiałów uszorstniających zwłaszcza w obrębie podjazdów i skrzyżowań. Zamawiająca Gmina zastrzegła sobie prawo do zawieszenia i wznawiania akcji zimowego utrzymania dróg z uwagi na sprzyjające warunki atmosferyczne bez konsekwencji wynikających z zastosowania kar umownych -par 1 pkt 3 umowy. Wykonawca ponosił odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy na zasadach określonych w przepisach prawa i umowie par 1 pkt 5. Wykonawca zobowiązał się do ubezpieczenia robót z tytułu szkód, które mogły zaistnieć w związku z określonymi zdarzeniami losowymi oraz od odpowiedzialności cywilnej-par 1 pkt 12. Osobą odpowiedzialną za wykonanie obowiązków umownych ze strony gminy był P. R.-par 2 kt 9.

Firma (...). K. zobowiązała się do odśnieżania dróg tj. usuwania śniegu z jezdni i poboczy dróg, chodników oraz obiektów towarzyszących tj. zatok autobusowych i parkingów. Wykonawca ponosił pełną odpowiedzialność za szkody spowodowane zaniechaniem prac lub na skutek niedostatecznego lub niezgodnego z obowiązującymi przepisami wykonania prac przy zimowym utrzymaniu dróg. Według standardów utrzymania chodników i ciągów pieszych stanowiących załącznik do umowy, chodniki i ciągi piesze powinny być odśnieżane do 3 godzin po wystąpieniu zjawiska atmosferycznego tj. gołoledzi, szronu, szadzi, lodowicy, śliskości pośniegowej, w taki sposób aby zapewnić ciągłą komunikację. Warstwy lodu i zlodowaciałego śniegu powinny być posypane kruszywem w ilości 60-100 g/mkw jednorazowo. Posypywanie należało powtarzać w miarę usuwania kruszywa.

Zgodnie z wykazem chodników i ciągów pieszych stanowiącego załącznik do umowy i jej integralną część firma (...). K. zobowiązała się do zimowego utrzymania wiat przystankowych w ciągach ulic, kładki przy ul. (...).

Firma (...). K. nie prowadziła książki akcji zimowej. W dniu 13.03.2013 nie odnotowano szczególnych sygnałów dotyczących złego stanu nawierzchni chodnika przy ul. (...), która mogłaby zagrażać bezpieczeństwu turystów lub mieszkańców.

(dowód: umowa nr (...).272.441.2011.II z dnia 2.01.2012 roku k.72-81, oferta przetargowa S. K. k. 82-85, wykaz chodników i ciągów pieszych do umowy k. 86 szczegółowe specyfikacje techniczne k.87-91, załącznik do umowy k. 92, regulamin k. 93, ogłoszenie o rozpoczęciu postępowania w trybie: przetarg nieograniczony k. 149-159, Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia z załącznikami k. 160-217, częściowo zeznania pozwanego S. K. k. 335/2 1:13:51)

Pozwany S. K. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą S. K. (1) (...) .H.U. jest przedsiębiorstwem specjalizującym się w utrzymaniu czystości i bezpieczeństwa dróg. Zgodnie z wydrukiem z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Pozwany - S. K. (1) wykonywał działalność gospodarczą: „pozostałe sprzątnięcie”, której to podklasa obejmuje min.: zmiatanie i polewanie ulic i usuwanie śniegu i lodu, włącznie z usuwaniem śniegu i lodu z dachów budynków oraz pozostałą działalność w zakresie sprzątnięcia, gdzie indziej niesklasyfikowaną. Na etapie postępowania przetargowego S. K. (1) wykazał spełnienie wymagań szczegółowo wymienionych w ogłoszeniu o zamówieniu oraz w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia niezbędnych do wykonywania usług zimowego utrzymania dróg i chodników. Posiadał wiedzę i doświadczenie, dysponował odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia, posiadał wymagany sprzęt. We wcześniejszych latach także wygrywał przetargi w Gminie R. na zimowe utrzymanie dróg i chodników, miał dobre referencje.

(dowód: ogłoszenie o rozpoczęciu postępowania w trybie: przetarg nieograniczony k. 149-159, Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia z załącznikami k. 160-217, zaświadczenia potwierdzającego wpis do działalności gospodarczej S. K. (1) k. 216-217, potencjał techniczny k. 218, doświadczenie zawodowe wraz z referencjami k. 219-223, częściowo zeznania pozwanego S. K. k. 335/2 1:13:51)

Pozwana Gmina R. posiadała wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego nr polisy nr (...). W ramach ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego fransyza redukcyjna wynosiła 500 zł w każdej szkodzie- pkt 8 polisy.

(dowód: owu k. 315-326, dokumenty w aktach szkodowych (...) S.A. nr (...))

Pozwany S. K. (1) zawarł z (...) SA umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nr (...) m.in. działalności polegającej na oczyszczaniu i odśnieżaniu w okresie ubezpieczenia od 3.12.2012 do 2.12.2013 roku. F. redukcyjna wynosiła 1.000 zł w każdej szkodzie rzeczowej. Suma ubezpieczenia za jedno i wszystkie zdarzenia wynosiła 1 mln zł.

(dowód: umowa ubezpieczenia k. 236-237)

Pismem z dnia 4.06.2013 roku pozwana Gmina poinformowała powódkę, że nie istnieje możliwość wypłaty odszkodowania z polisy wykonawcy firmy Handlowo-Usługowej (...) za wypadek z dnia 13.03.2013 roku, z uwagi na zawieszenie realizacji usługi zimowego utrzymania. Zapis w tym piśmie był pomyłką, wyjaśnioną dopiero później.

(dowód: pismo UM 4.06.2013 roku k. 3, zeznania świadka R. W. k. 223 0:46:080)

Pismem z dnia 11.07.2013 roku powódka reprezentowana przez pełnomocnika wezwała (...) SA o zapłatę kwoty 100.000 zł zadośćuczynienia, 547,82 zł za zakup leków i 3.900 zł koszty opieki, powołując się na zaniedbania pozwanej Gminy w utrzymaniu zimowym chodników.

(...) SA wezwało powódkę do uzupełnienia dokumentacji. Decyzją z dnia odmówił powódce uwzględnienia roszczeń, powołując się na treść art. 429 kc i powierzenie zimowego utrzymania terenu S..K..

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 11.07.2013 roku k. 31-33, pismo (...) SA z dnia 1.08.2013 k. 34, pismo (...) SA z dnia 23.09.2013 k. 35)

Pismem z dnia 1.10.2013 roku powódka reprezentowana przez pełnomocnika wezwała (...) SA o zapłatę kwoty 120.000 zł zadośćuczynienia, 621,45 zł za zakup leków i 5720 zł koszty opieki, powołując się na zaniedbania pozwanego S..K. w utrzymaniu zimowym chodników.

Decyzją z dnia 8.11.2013 roku (...) SA odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 13.03.2013 roku, w wyniku którego obrażeń doznała powódka. Na podstawie zgromadzonej w postępowaniu likwidacyjnym dokumentacji ubezpieczyciel S..K. uznał, że ubezpieczony należycie wykonywał wszelkie obowiązki wynikające z umowy w dniu 13.03.2013 roku. Czynności odśnieżania terenu wykonywał od wczesnych godzin porannych, bowiem od godzin porannych padał śnieg i deszcz ze śniegiem. Z uwagi na pierwszy dzień prowadzenia akcji odśnieżania, odśnieżał chodnik przy użyciu ciągnika z pługiem, a po ustaniu opadów posypał nawierzchnię materiałem uszorstniającym. Z uwagi na brak opadów w godzinach późniejszych tj od godz. 7 do godz. 23 oraz utrzymującą się stałą ujemną temperaturę -1 st.C nie zachodziła konieczność dalszego uszorstniania nawierzchni chodnika i podejmowania interwencji związanych z usunięciem śliskości. W tych godzinach ubezpieczony nie wykonywał prac odśnieżania, ponieważ stan techniczny ciągów komunikacyjnych nie zagrażał bezpieczeństwu przechodniów. Wskazane miejsce wypadku było utrzymane zgodnie z warunkami umowy. Ubezpieczyciel podał też, że skoro miejsce wypadku znajdowało się w obszarze obniżenia chodnika, spełniającego funkcję wjazdu na posesję prywatną przy ul. (...) to zgodnie z art. 5 ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 13.09.1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściwym do utrzymania czystości w zakresie odśnieżania przedmiotowego chodnika był właściciel posesji przy ul. (...).

Powódka złożyła odwołanie od tej decyzji pismem z dnia 21.12.2013 roku. Decyzją z dnia 15.01.2014 roku (...) SA podtrzymało swoje wcześniejsze stanowisko. (...) SA powtórzyło, że z uwagi na brak opadów w godzinach późniejszych tj. od godz. 7 do godz. 23 oraz utrzymującą się stałą ujemną temperaturę -1 st.C nie zachodziła konieczność dalszego uszorstniania nawierzchni chodnika i podejmowania interwencji związanych z usunięciem śliskości. W tych godzinach ubezpieczony nie wykonywał prac odśnieżania, ponieważ stan techniczny ciągów komunikacyjnych nie zagrażał bezpieczeństwu przechodniów.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 1.10.2013 roku k. 36-39, pismo (...) z dnia 8.11.2013 r k. 40-42, odwołanie od decyzji k. 43, decyzja z dnia 15.01.2014 roku k. 44)

Pismem z dnia 26.05.2014 roku powódka ponownie wystąpiła do Gminy o przeprowadzenie procesu likwidacji szkody jakiej doznała i dostarczenie umów z wykonawcą utrzymania zimowego dróg.

Pismem z dnia 13.06.2014 roku pozwana gmina podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko. Podniosła, że uczyniła wszystko jako zarządca dróg gminnych, aby zapewnić właściwe utrzymanie miejsca wypadku. To w ramach umowy z dnia 2.01.2012 roku wykonawca ponosił odpowiedzialność cywilno-prawną i regulował we własnym zakresie należności za ewentualne odszkodowania dotyczące szkód powstałych na skutek wypadków wynikających z niewłaściwego utrzymania zimowego.

Pismem z dnia 30.06.2014 roku, powódka zażądała od gminy umowy dotyczącej zimowego utrzymania dróg i chodników. Wraz z pismem z dnia 4.07.2014 roku pozwana gmina przesłała żądane dokumenty pełn. powódki.

(dowód: pismo z dnia 26.05.2014 k. 45, pismo z dnia 13.06.2014 roku k. 46, pismo z dnia 30.06.2014 roku k. 70, pismo z dnia 4.07.2014 roku k. 71)

Powódka wraz z członkami rodziny miała w planach otworzyć sklep odzieżowy. W wyniku urazów powypadkowych działalność założyła później. Dopiero w dniu 8.04.2013 roku rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej-sklepu. Prowadzenie sklepu faktycznie rozpoczęła jednak 3 miesiące później po leczeniu. W momencie wypadku powódka była osobą bezrobotną, utrzymywał ją mąż. Działalność zawiesiła z dniem 21.05.2015 roku. Podjęła pracę

jako sprzedawca w sklepie wielobranżowym z dochodem 375,97 zł. Obecnie nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu drugiego męża.

(dowód: wydruk z (...) k. 23, wniosek k. 24, potwierdzenie przyjęcia wniosku k. 132, wydruk z (...) k. 133, zaświadczenie o zarobkach k. 134, częściowo zeznania świadka T. B. k. 334 o :33:10, częściowo zeznania świadka T. S. k. 335 o:55:37, częściowo zeznania powódki k. 410-411 o:36:29 i k. 511/2 o:4:37)

Powódka utrzymuje się z dochodu 1600 zł miesięcznie. Jej mąż pobiera emeryturę w kwocie 1635,43 zł. Jest współwłaścicielką mieszkania blokowego w R. oraz dwóch samochodów osobowych B. rocznik 1997 i o. (...) rocznik 2000. W 2014 roku osiągnęła dochód z prowadzenia działalności gospodarczej w kwocie 16.241,10 zł.

(dowód: oświadczenie majątkowe k. 94-97, Pity k. 101-103 i k. 124-127, decyzja o waloryzacji emerytury wojskowej k. 105, częściowo zeznania powódki k. 410-411 o:36:29 i k. 511/2 o:4:37)

Uraz, stwierdzony u powódki mógł powstać w wyniku zdarzenia z dnia 13.03.2013 roku. Złamanie, jakiego doznała powódka powstaje zazwyczaj w mechanizmie pośrednim, częstym w przypadku poślizgnięcia, utraty równowagi i upadku. Powódka w wyniku zdarzenia z dnia 13.03.2013 doznała złamania spiralnego trzonu piszczeli i złamania kostki bocznej prawego podudzia. U powódki doszło do przedłużenia czasu, w jakim uzyskano zrost kości, chociaż zastosowano prawidłowy sposób leczniczy, bez błędu w postępowaniu lekarzy leczących powódkę. Przebyty uraz z dnia 13.03.2013 spowodował powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 10 %. Powódka wymagała pomocy opieki innych osób, początkowo w wymiarze około 2 godzin dziennie przez 3 miesiące, następnie, w miarę postępu leczenia i usprawniania przez kolejne 3 miesiące w wymiarze około 1 godziny dziennie. Po usunięciu śrub w 2013 i 2016 roku powódka wymagała opieki osób trzecich przez 2 tygodnie po każdym zabiegu w wymiarze 1 godziny dziennie. Zasadny i pozostający w związku z doznany urazem był zakup leków, udokumentowanych paragonami, których kopie załączono do akt sprawy, z wyjątkiem takich preparatów jak: P., T. Maść, M. B. Forte, E., F. syrop, S. lakier do paznokci, Z., D. (...) Forte, kwas foliowy z wit. C. Aktualnie u powódki stwierdza się blizny pooperacyjne na podudziu prawym - rany wygojone przez rychłozrost, nie zaciągające tkanek otaczających. Nieznacznie poszerzony jest obwód prawego podudzia i stawu skokowego prawego, głównie po stronie bocznej. Chód powódki jest prawidłowy, wydolny. W przyszłości możliwe jest wystąpienie zmian zwyrodnieniowych, pourazowych stawu skokowego prawego u powódki, jednak obecnie nawet w przybliżeniu nie można ocenić prawdopodobieństwa wystąpienia tych zmian ani tym bardziej stopnia dysfunkcji układu ruchu nimi wywołanej.

(dowód: opinia biegłego chirurga k. 435 i opinia uzupełniająca k. 498)

U powódki nie występują zaburzenia depresyjno - lękowe ani zaburzenia przystosowawcze, które powstałyby w bezpośrednim związku przyczynowym z przebyłym wypadkiem. Przeprowadzone badanie psychologiczne i wywiad uzyskany od powódki wskazują na istnienie u niej osobowości lękowej (unikającej) dla której charakterystycznymi cechami jest uczucie lęku, niepewność, skłonność do zamartwiania się oraz obniżona tolerancja na stres. Taki wzorzec zachowań i cech psychicznych ukształtował się w dzieciństwie lub w wieku młodzieńczym a nie wynika z przebytego wypadku. Ponadto powódka jednoznacznie podkreśla, że od wielu lat jest osobą nerwową labilną emocjonalnie z zaznaczonymi skłonnościami do przygnębienia i z tego powodu zażywała lekarstwa uspokajające i nasenne od lekarza rodzinnego. Wynika to przede wszystkim nieudanych relacji w pierwszym małżeństwie, alkoholizmu pierwszego męża. Aktualne badanie psychologiczne me wskazuje na nasilenie i występowanie objawów psychopatologicznych - po doznany wypadku, które wymagałyby pomocy psychologicznej i psychiatrycznej

(dowód: opinia biegłego psychologa k. 471-474)

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na przedstawionych przez powódkę dokumentach z historii choroby, zdjęć, oświadczeń osób prywatnych, karty wyjazdu zespołu medycznego, korespondencji z pozwaną, dokumentach przedstawionych przez pozwanych w zakresie umów zimowego utrzymania dróg z dokumentacją przetargową, akt likwidacji szkody (...) SA. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana poza opisem

miejsca wypadku wynikającym z karty wyjazdu pogotowia, oświadczeniu osób pomagających powódce po zdarzeniu i szkiców powódki.

Okoliczności miejsca, w którym powódka się przewróciła Sąd dokonał na podstawie osobowych dowodów tj. zeznań powódki, S. M. (2)- świadka obserwującego powódkę bezpośrednio po upadku. Te okoliczności zdaniem Sądu w karcie wyjazdu pogotowia nie zostały określone precyzyjnie. Przede wszystkim wzywający pogotowie zapewne w celu uściślenia miejsca wypadku podał taką lokalizację. Samego zgłoszenia wypadku nie można zatem w sposób bezpośredni przekładać na dokładne miejsce zdarzenia. Takie określenie miało pomóc załodze ratunkowej dotarcie do poszkodowanej powódki. Także oświadczenia B. M. i S. M. (2) z k. 21-22 nie oddawały dokładnie miejsca wypadku i były mało precyzyjne. Miejsce to opisano bardzo ogólnie, aby umiejscowić zdarzenie. Dopiero podczas przesłuchania świadek S. M. (2) dokładnie podał gdzie powódka się przewróciła. Zeznaniami świadka Sąd przypisał walor wiarygodności. Nie miał żadnych wątpliwości co do jego prawdomówności. Zeznania świadka pozostają też zbieżne z zeznaniami powódki.

Ustaleń faktycznych w zakresie charakteru i zakresu doznanych przez powódkę urazów powypadkowych, stopnia intensywności cierpień powódki, trwałego uszczerbku na zdrowiu, rokowań na przyszłość Sąd dokonał w oparciu o opinię biegłego W. S. (1). Biegły sformułował jasne i logiczne wnioski po zbadaniu powódki, opierając się na dokumentacji jej leczenia. Do zastrzeżeń powódki i pozwanego (...) SA biegły W. S. odniósł się w opinii uzupełniającej.

Zakres cierpień psychicznych powódki z urazu powypadkowego profesjonalnie, rzeczowo przedstawił biegły psycholog. Opinia ta nie była kwestionowana.

Sąd tylko częściowo podzielił zeznania świadka T. O., T. B., T. S.. Świadczyli przedstawili stan powódki po wypadku, proces leczenia i konieczność sprawowania nad nią opieki. Świadczyli w ocenie Sądu wyolbrzymili zakres koniecznej powódce opinii. Ich zeznania w tym zakresie rozciągają się z wnioskami biegłego lekarza. W pozostałej części zeznania w/w świadków Sąd uznał za szczerze i wzajemnie uzupełniające się.

Zeznania świadka R. W. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek nie znał okoliczności wypadku. Potwierdził jednak zapisy umowy łączącej gminę z S. K.. Uwypuklił, że pozwany wykonywał usługi odśnieżania jeśli były opady, a akcji zimowej jeszcze nie wznowiono. Przyznał również, że pomylił się w piśmie wysłanym powódce, gdy napisał, że akcja zimowa była zawieszona w dniu zdarzenia.

Świadek P. K. nie był wiarygodny dla Sądu. Przede wszystkim nie pamiętał pogody panującej w dniu 13.03.2013 roku. Zeznawał odnosząc się do zwyczajów w odśnieżaniu przyjętych w firmie pozwanego S. K.. Z uwagi na relacje pracownicze z pozwanym był zainteresowany w przedstawieniu kwestii odśnieżania w sposób dogodny dla pozwanego. Sam zresztą jako odpowiedzialny za odśnieżanie miejsca wypadku mógłby zostać pociągnięty przez pracodawcę do odpowiedzialności. Zeznawał zatem tendencyjnie.

Powódka zeznawała w sposób szczegółowy i wiarygodny. Zbieżnie z dokumentacją medyczną przedstawiła proces leczenia i rekonwalescencji. Bardzo drobiazgowo przedstawiła miejsce wypadku. W sposób przesadzony opisała jednak wymiar potrzebnej jej opieki poszpitalnej. Jej zeznania w tym zakresie nie korespondują z wnioskami biegłego ortopedy, dlatego ich Sąd nie podzielił.

Pozwany S. K. wiarygodnie przedstawił charakter prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, doświadczenie w tej branży. Nie posiadał bezpośredniej wiedzy na temat działań jakie prowadzili jego pracownicy w dniu 13.03.2013 roku do odśnieżania chodników. Przedstawił tylko wiążące go procedury odśnieżania, wynikające z umowy.

Sąd oddalił wniosek pozwanego ubezpieczyciela o dopuszczenie dowodu z oględzin miejsca wypadku. Przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla tej sprawy, bowiem powódka przedłożyła dokładne zdjęcia miejsca wypadku, zobrazowała je też swoimi zeznaniami. Kwestię odśnieżania i uprzątnięcia chodnika na którym powódka się poślizgnęła rzeczowo i dokładnie przedstawił też w swoich zeznaniach Z. M. (1)-prezes R. Spółdzielni

Mieszkaniowej, której posesja sąsiaduje z miejscem zdarzenia. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań świadka.

Do przedmiotowej sprawy nie wniosła umowa nr (...).441.2011.Ia z k. 51-69, gdyż dotyczyła innego podmiotu nie występującego w tym postępowaniu. Dokumenty te w stanie faktycznym pominięto.

Sąd nie przesłuchał świadka B. M. bo zmarła.

Sąd nie przeprowadził dowodu z akt likwidacji szkody (...) SA., Pozwany mimo wezwania nie udostępnił tych akt Sądowi k. 244 i 248.

Sąd oddalił dowody z paragonów fiskalnych przedłożonych przez powódkę, nie stanowią one imiennego dowodu zakupu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie w stosunku do pozwanych S. (...) SA. Powództwo w stosunku do pozwanych Gminy R.- (...) SA zostało oddalone.

Odpowiedzialność pozwanej Gminy R. wynika z konstrukcji z art.417 oraz art.417² kc. Podstawę faktyczną odpowiedzialności Gminy powódka wywodziła z nieutrzymania chodnika w należyтым stanie, tj. nieprawidłowego odśnieżenia i uszorstnienia. Z art. 3 ust 2 pkt 12 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 to gminy utrzymują czystość i porządek na przystankach komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest gmina oraz które są położone na jej obszarze przy drogach publicznych bez względu na kategorię tych dróg.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało dokładne miejsce upadku powódki w rejonie chodnika przystanku autobusowego, a zarzuty sformułowane przez pozwanych nie znalazły potwierdzenia. Zeznania bezpośredniego obserwatora upadku powódki S. M., jak też samej powódki wykazały, że powódka upadła na skutek poślizgnięcia na terenie przystanku autobusowego, którego odśnieżanie należało do obowiązków pozwanej gminy. Upadek wbrew twierdzeniom pozwanych nie miał miejsca na obszarze, o utrzymanie którego miały dbać inne niż pozwana gmina podmioty. W postępowaniu ustalono także dokładne miejsce upadku powódki. Sąd oparł się na osobowych źródłach dowodowych. Nie podzielił argumentacji pozwanych, iż wiarygodnie miejsce zdarzenia opisuje karta wyjazdu pogotowia, czy pisemne oświadczenia świadków zdarzenia. Jak opisano wyżej przy ocenie materiału dowodowego, dokumenty te nie oddały wiernie miejsca wypadku. Zeznania świadka i powódki dowodziły też jak wyglądał chodnik, po którym poruszała się powódka w dniu zdarzenia. Był nieodśnieżony, śliski, nieposypany piaskiem, a w dniu 13.03.2013 roku miały miejsce opady marznącego śniegu.

Rozważając odpowiedzialność Gminy jako odpowiedzialnej za utrzymanie porządku na przystankach autobusowych, w świetle zacytowanego przepisu zwrócić uwagę należy na rozróżnienie pomiędzy tzw. sferą imperium, czyli sferą władczą organów władzy państwowej oraz sferą dominium, czyli działalnością w powszechnych praktykach rynkowych na równi z innymi podmiotami. Odpowiedzialność jednostki samorządu terytorialnego w granicach władztwa publicznego (imperium) reguluje art.417§1 kc: za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność w ramach imperium na zasadzie słuszności statuuje art. 417² kc jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Gdy natomiast brak podstaw do przypisania odpowiedzialności w ramach władztwa publicznego, odpowiedzialność za tzw. dominium

opierać się powinna na art.416 kc i na zasadzie winy: osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu.

Bezspornym jest, że Gmina R. była odpowiedzialna za utrzymanie przystanków autobusowych zgodnie z art. 3 ust 2 pkt 12 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996. Można też wywodzić jej odpowiedzialność jako zarządcy drogi. Do zadań zarządcy drogi należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg (art.19 ust. 1 ustawy o drogach publicznych), w szczególności: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, z uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego; wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających; przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników (art.20 pkt 4, 10, 11, 12 u.d.p.).

Pozwana gmina nie kwestionowała, że do jej obowiązków należało odśnieżanie chodnika przy ul (...) w R. na wysokości bloku nr 17 i przystanku autobusowego. Zauważyć jednak należy, że nie są to zadania w sferze władczych uprawnień organów władzy, lecz zadania wypływające ze sfery dominium, czyli stosunków w jakich pozwana jednostka samorządu terytorialnego winna być traktowana na równi z innymi podmiotami obrotu prawnego i stosunków cywilnoprawnych (vide wyrok SN z dnia 10 czerwca 2005 roku, sygn. II CK 719/04 LEX 180859).

Wobec powyższego podstawę odpowiedzialności w tym zakresie, tj. za stan zimowego utrzymania chodnika przy ul (...) w R. w dniu 13.03.2013 roku stanowić powinien art.416 kc. Dla ustalenia podstaw tej odpowiedzialności konieczne było wykazanie przez powódkę trzech przesłanek, tj.: szkody, winy oraz związku przyczynowego pomiędzy powyższymi a szkodą.

Odpowiedzialność pozwanej Gminy R. oparta jest na reżimie winy. Odmienne niż w przypadku odpowiedzialności kontraktowej, art.416 kc wymaga wykazania winy, nie posługuje się przesłanką jej domniemania. Gmina ustosunkowując się do żądania pozwu wskazała na przesłankę ją ekskulpującą, tj. zawarcie umowy z profesjonalnym podmiotem m.in. w zakresie zimowego utrzymania chodników i przystanków autobusowych.

Z mocy art.429 kc: kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Miasto podpisało z pozwanym S.,K. umowę nr (...)272.441.2011.II z dnia 2 stycznia 2012 roku na świadczenie usługi kompleksowego zimowego utrzymania dróg, poboczy oraz zatok autobusowych na terenie miasta i gminy R. w sezonach zimowych w latach 2011-2014 dla części II. Postępowanie dowodowe potwierdziło, że pozwany S. K. (1) jest podmiotem profesjonalnym zajmującym się tego typu działalnością od kilkudziesięciu lat. We wcześniejszych latach zajmował się wykonywaniem takich usług na rzecz pozwanej gminy. Bazując na podstawie w/w przepisu kc oraz postanowieniach par 1 pkt 5 umowy zawartej pomiędzy pozwanymi, Sąd ocenił, iż pozwanej Gminie nie można przypisać odpowiedzialności za upadek i uraz nogi doznany przez powódkę. Pozwana gmina w drodze przetargu wybrała podmiot profesjonalny, sprawdzony i rzetelnie wykonujący swoje zadania. Potwierdziła to dokumentacja złożona do postępowania przetargowego przez S..K.. Poprawność wykonywania zadań przez S..K. w świetle postanowień umowy była monitorowana przez Gminę przez wyznaczonego pracownika, który był uprawniony do monitowania wszelkich uchybień i nieprawidłowości. W dniu zdarzenia nie zainicjowano ze strony Gminy żadnych nieprawidłowości. Nie otrzymano też żadnego sygnału od mieszkańców R. o zły jakości odśnieżonych chodników. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2003 roku do sygn. akt II CKN 1466/00 (LEX nr 78809) zaznaczył, że nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem (podobnie m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1973 roku, II CR 651/72, OSNC 1974, nr 2, poz. 25 i z dnia 11 listopada 1977 roku, IV CR 308/77, OSNC 1978, nr 9, poz. 160). Powyżej

ustalony stan faktyczny wykazuje, iż po stronie Gminy nie doszło do zaniedbania skutkującego odpowiedzialnością za upadek powódki. Pomimo iż Gmina powierzyła wykonanie zadania profesjonalnemu podmiotowi, przez cały czas monitorowała wykonywanie zadań przez S. K.. Pozwana Gmina nie ponosi odpowiedzialności za zawinione przez S. K. niedopełnień obowiązków wypływających z umowy. Gmina nie ponosi też odpowiedzialności za zaniedbanie w wykonaniu zadania należytego utrzymania chodnika na przystanku autobusowym.

Zdaniem Sądu odpowiedzialność deliktową na zasadzie art. 415 kc. względem powódki ponosi jednak pozwany S..K.. Badając kwestię zawinienia oraz odpowiedzialności S. K. nawiązać należy do charakteru zadania polegającego na zimowym utrzymaniu chodników. Rozróżnia się co do zasady dwa typy zobowiązań: zobowiązania rezultatu oraz zobowiązania starannego działania. Analizując zbieżne z niniejszą sprawą stan faktyczny sprawy oparty na zagadnieniu właściwego utrzymania stanu drogi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 roku do sygn. III CK 317/05 (LEX nr 567998) zauważył, że „wina nie jest okolicznością faktyczną, lecz kategorią oceny postępowania i o jej istnieniu lub braku można wnioskować tylko z odpowiednich faktów, a zarazem nie sposób racjonalnie założyć by stałe utrzymanie wszystkich odcinków dróg publicznych w stanie całkowitego bezpieczeństwa było technicznie możliwe. Podmiot przyjmujący na siebie obowiązek właściwego utrzymania drogi zobowiązany jest do starannego działania w wykonaniu zobowiązania. Nie oznacza to jednak absolutnej odpowiedzialności i powinności zapewnienia bezpiecznego stanu drogi w każdej chwili bez względu na nieprzewidywalne warunki pogodowe oraz towarzyszący im czynnik ludzki”.

Do zadań S. K. jako wykonawcy powierzonego zadania nie należało zapewnienie bezwzględnego bezpieczeństwa, lecz wykonywanie czynności, których celem było zapewnienie bezpieczeństwa przechodu po chodnikach w przypadku wystąpienia m.in. opadu śniegu, lodowicy itp. Pozwany S. K. nie odpowiadał za rezultat, lecz staranne działanie. Według art.355 kc dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność) (§1). Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (§2).

Należyta staranność nawet w rozumieniu art. 355 § 2 kc nie oznacza staranności wyjątkowej, lecz inny rodzaj staranności, dostosowanej zarówno do działającego podmiotu, przedmiotu, którego jego działanie dotyczy, jak i okoliczności, w których to działanie znajduje swój przejaw.

Zdaniem Sądu pozwany S..K. nie wywiązał się z należytej staranności przy utrzymaniu chodnika przy ul. (...) w rejonie przystanku autobusowego, na którym upadła powódka. Pozwany S. K. za pomocą zeznań swoich i świadka P. K. starał się udowodnić, należyta staranności przy zimowym utrzymaniu chodników i przystanków autobusowych. Obaj nie pamiętali jak wyglądało ośnieżanie przedmiotowego chodnika i przystanku w dniu zdarzenia. Odnosili się tylko hipotetycznie do stanu pogody i czynności, które w takich stanach pogodowych realizują. Sąd nie podzielił ich zeznań w zakresie zimowego utrzymania chodnika i przystanku autobusowego w dniu zdarzenia. W oparciu o dane z Instytutu (...), zeznania świadka S. M. i powódki potwierdzono, że w dniu 13.03.2013 roku od godzin porannych padał marznący śnieg, opady miały też miejsce w momencie upadku powódki. Tymczasem jak wynika z dokumentacji ubezpieczyciela pozwanego S.. (...) SA dokładnie decyzji z dnia 8.11.2013 roku „z uwagi na brak opadów w godzinach późniejszych tj. od godz. 7 do godz. 23 oraz utrzymującą się stałą ujemną temperaturę -1 st.C nie zachodziła konieczność dalszego uszorstniania nawierzchni chodnika i podejmowania interwencji związanych z usunięciem śliskości. W tych godzinach ubezpieczony nie wykonywał prac odśnieżania, ponieważ stan techniczny ciągów komunikacyjnych nie zagrażał bezpieczeństwu przechodniów”. Z dokumentu tego jak też późniejszej decyzji z dnia 15.01.2014 r., w której powtórzono powyższe stwierdzenia, wynika, że odśnieżenie chodnika przy ul. (...) zaprzestano przed godz. 7 rano. Tymczasem śnieg nadal padał, a z umowy zawartej przez S.. K. z pozwaną Gminą oraz jej załączników wynikało, że chodniki i ciągi pieszne powinny być odśnieżane do 3 godzin po wystąpieniu zjawiska atmosferycznego tj. gołoledzi, szronu, szadzi, lodowicy, śliskości pośniegowej, w taki sposób aby zapewnić ciągłą komunikację. Powyższe dokumenty ubezpieczyciela wskazują na to, że pozwany S. K. przy wykonaniu powierzonego zadania nie dochował należytej staranności. Co więcej postępowanie likwidacyjne (...) SA powadziło w czasie nieodległym od samego wypadku powódki. W ocenie Sądu zacytowane decyzje ubezpieczyciela oddają faktyczne czynności jakie w dniu zdarzenia S..K. podejmował przy odśnieżaniu chodnika i przystanku autobusowego. Nawet gdyby śnieg nie padał bez przerwy to

od godziny 7 rano do 23, przy ujemnej temperaturze, chodnik od samego użytkowania go przez pieszych i to w tak ruchliwym miejscu jak okolice zatoki autobusowej musiałby niezwykle śliski i spełniał parametry gołoledzi, którą powinno się / zgodnie z umową/ co 3 godziny usuwać tymczasem, według twierdzeń ubezpieczyciela ponad 12 godzin nie podejmowano tam żadnych działań oczyszczających

Ponadto ubezpieczyciel nie przedłożył akt likwidacji szkody w tym dokumentów, na których oparł swoje ustalenia, mimo wezwania Sądu. Tymczasem powódka zwracała uwagę na nieścisłość stanowiska pozwanych z przedłożoną dokumentacją. W świetle art. 233§ 2 kpc i art. 230 kpc Sąd zinterpretował odmowę (...) przedstawienia akt likwidacji szkody jako przyznanie okoliczności podnoszonych przez powódkę, a związanych z nienależytym i niezgodnym z umową łączącą S..K. i Gminę R. utrzymaniem chodnika na przystanku autobusowym w dniu zdarzenia.

Szkoda powódki jest ewidentna, ponieważ doznała skomplikowanego złamania spiralnego trzonu piszczeli i złamania kostki bocznej prawej Przeszła trzy zabiegi operacyjne. Doznała 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Między szkodą powódki a zaniedbaniem pozwanego S. K. polegającym na należytych utrzymaniu stanu chodnika na przystanku przy ul (...), zachodzi związek przyczynowy.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art.445§1 k.c.).

Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne. Zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinonego przez sprawcę szkody. Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być - zgodnie z art. 445 § 1 k.c. – odpowiednia (wyrok SN z dnia 08 czerwca 2011 r., I PK 275/10, LEX nr 1164114, wyrok SN z dnia 08 sierpnia 2012r. I CSK 2/12, LEX nr 1228578, wyrok SN z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, LEX nr 1226824).

Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Okoliczności te to przede wszystkim rozmiar doznanych cierpień fizycznych, a więc ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości, a także cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi. Nie bez znaczenia przy dokonywaniu tej oceny jest także wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania. Jednocześnie niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012r. sygn. I ACa 228/12, wyrok SN z dnia 9 listopada 2007r., V CSK 245/07).

Powódka domagała się zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł. Sąd uznał, że kwotą uzasadnioną do krzywd doznanych przez powódkę w sferze psychicznej i fizycznej będzie kwota 30.000 zł. Proces leczenia i rehabilitacji niewątpliwie wiązał się z cierpieniami oraz czasowymi ograniczeniami oraz wyłączeniem z dotychczasowej aktywności fizycznej, lecz jego natężenie nie było na tyle duże, by uzasadniało ewentualne zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 120 000 złotych. Powódka przeszła trzy operacje, proces gojenia złamania był powikłany, brakiem zrostu. Proces wracania do zdrowia był zatem dłuższy i niewątpliwie bolesny dla powódki. Dodatkowo powódka wznosiła się z cierpieniami psychicznymi, ograniczeniami i koniecznością pomocy. Nie wszystkie urazy psychiczne powódki miały jednak związek z doznanym urazem. Powódka jako osoba bardziej labilna emocjonalnie w związku z wydarzeniami z przeszłości, cierpiała na bezsenność. Ponadto uszczerbek na zdrowiu powódki w związku ze złamaniem kończyny prawej nie był duży. Powódka wyzdrowiała, nie ma komplikacji, dlatego wyższe zadośćuczynienie zdaniem Sądu się jej nie należało.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu (art. 444§1 k.c.).

Tytułem odszkodowania powódka domagała się kwoty 10.360 zł, na którą składały się kwoty 1000 zł jako zwrot poniesionych przez nią kosztów zakupu leków oraz kwota 9.360 zł jako zwrot poniesionych kosztów opieki.

Powódka zgłosiła żądanie zwrotu kosztów opieki na 9.360 zł. Sąd uwzględniając opinię biegłego W. S. zweryfikował to roszczenie powódki. Powódka wymagała opieki przede wszystkim w okresach szpitalnego leczenia operacyjnego, a były one trzy. Biegły w opinii nie wskazywał na konieczność pomocy powódce podczas hospitalizacji. Sąd jednak uznał, że w czasie pobytów szpitalnych każdego dnia powódce konieczna była pomoc przez 2 h dziennie, bowiem jako osoba leżąca wymagała oparcia w zwykłych czynnościach życiowych, których w całości nie wypełniał personel pielęgniarski. Z doświadczenia życiowego Sądu wynika, że podczas hospitalizacji niezależnie od pomocy profesjonalistów potrzebna jest pomoc najbliższych. I tak Sąd przyznał powódce koszty opieki za 5 dniowy pobyt szpitalny w okresie do 14 do 18.03.2013 roku w wymiarze 2 h dziennie, oraz następne trzy miesiące w wymiarze 2 h dziennie, wg. opinii biegłego czyli łącznie 97 dni po 2 h dziennie opieki oraz stawkę 10 zł, co dało 1940 zł. Przez następne 3 miesiące czyli 90 dni zgodnie z wnioskami W. S. powódka wymagała opieki po 1 h dziennie, co dało 900 zł (90 dni * 1 h * 10 zł). Powódka była jeszcze dwukrotnie hospitalizowana w okresach po trzy dni z konieczną 2 godzinną opieką rodziny, co dało 120 zł, oraz wymagała pomocy po każdej z tych hospitalizacji po 14 dni w wymiarze 1 h dziennie co dało 280 zł (14 dni * 2 * 1 h * 10 zł). Łącznie koszty opieki należnej powódce wynoszą 3240 zł. Sąd za uzasadnianą uznał przyjętą stawkę 10 zł za godzinę opieki. Stawka ta jest niewygórowana i uśredniona w stosunku do stawek np. opieki sprawianej przez pracowników MOPS.

Roszczenie o zwrot kosztów leków Sąd uwzględnił do kwoty 1000zł. Powódka przedstawiła paragony, które w ustaleniach faktycznych nie uwzględniono. Sąd na zasadzie art. 322 kpc miarkował w tym względzie odszkodowanie, w pewien sposób je uśredniając. Oczywistym jest, że w kosztach leczenia nie uwzględnia się zakupów np. lakieru do paznokci. Powódka jednak słusznie, chociaż sprzeciwiał się temu biegły ortopeda podkreślała zasadność zakupu preparatów witaminowych, leku tribiotic, leków nasennych, które zakupywała według zaleceń lekarskich, jako wpływających na poprawę procesu leczenia, tym bardziej, że występował u niej przedłużony okres zrostu kości. Wymagała też leków nasennych wynikających z długiego okresu leczenia, nie możliwości spania, dolegliwości bólowych.

Łącznie tytułem zgłoszonych kosztów leczenia i opieki na podstawie powyższego wyliczenia Sąd uwzględnił kwotę 4240 zł, zasadzając ją w wyroku.

Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok sądu apelacyjnego z dnia 4.09.2012 r. I ACa 713/12 LEX nr 1220501). Ustawowe odsetki Sąd policzył dla każdego z pozwany osobno według daty doręczenia opinii biegłego W. S.- k. 461 i k. 455. Ten dowód potwierdził jakich obrażeń doznała powódka w wypadku drogowym i jakie są jego obecne konsekwencje. Z uwagi na wygórowane żądania powódki, uwzględnienie w pełni jej roszczeń nie było możliwe. Dopiero opinia W. S. dała obraz urazów powypadkowych powódki. Sprawa wymagała też wyjaśnienia odpowiedzialności pozwanych, zakresu ich odpowiedzialności.

Powódka domagała się ostatecznie uwzględnienia roszczeń względem pozwanych S.. (...) SA, in solidum. Pozwani S.. K. i jego ubezpieczyciel (...) odpowiadają in solidum, każde z nich na innej podstawie prawnej. Odpowiedzialność in solidum, zwana także solidarnością niewłaściwą, nieprawidłową, niezupełną lub przypadkową, nie jest uregulowana w ustawie, nie budzi jednak wątpliwości, że może wystąpić sytuacja, w której kilka podmiotów na podstawie odrębnych stosunków prawnych jest zobowiązanych do naprawienia szkody, przy czym spełnienie świadczenia przez jedną osobę zwalnia pozostałe z obowiązku świadczenia względem poszkodowanego, mimo że nie występuje solidarność bierna ze względu na brak stosownego uregulowania w ustawie lub w umowie (uchwała SN z dnia 17.07.2007r. III CZP 66/07 OSNC 2008/9/98, Prok.i Pr.-wkl. (...), Biul.SN 2007/7/8, Wspólnota (...)).

W przedmiotowej sprawie między pozwanymi nie zachodzi odpowiedzialność solidarna. Odpowiedzialność pozwanego S. K. oparta jest o przepisy o odpowiedzialności deliktowej, natomiast odpowiedzialność ubezpieczyciela wynika z zawartej przez pozwanych umowy ubezpieczenia. Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art.822§1 k.c.). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art.822 §2 k.c.). O ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824§1 k.c.). Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (Art. 824. § 1 kc). Ponadto odpowiedzialność ubezpieczyciela jest zależna od odpowiedzialności ubezpieczonego.

W przedmiotowej sprawie Sąd ograniczył odpowiedzialność finansową ubezpieczyciela do kwoty 33.240 zł. Z polisy ubezpieczeniowej wynika, że franczyzę redukcijną określono na kwotę 1000 zł. Sąd odliczył zatem ta kwotę od zasądzzonego roszczenia 34.240 zł względem pozwanego ubezpieczyciela.

Z mocy art.189 k.p.c. powódka może domagać się ustalenia przez Sąd prawa lub stosunku prawnego, jeżeli ma w tym interes prawny. Powódka domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanych solidarnie za ewentualne skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości. Z opinii biegłego chirurga wynika, że w związku z wypadkiem mogą ujawnić się w przyszłości u powódki zmiany zwyrodnieniowe, pourazowe stawu skokowego prawego. Obecnie nie można jednak nawet w przybliżeniu ocenić prawdopodobieństwa wystąpienia tych zmian ani tym bardziej stopnia dysfunkcji układu ruchu nimi wywołanej. Skoro obecnie proces leczenia powódki został zakończony, a w razie powstania nowych kosztów może dochodzić ich zwrotu na bieżąco, żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość Sąd oddalił.

O kosztach postępowania w stosunku do pozwanych, których odpowiedzialność w tej sprawie została przesądzona orzeczono na zasadzie art. 100 kpc.

Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całość-k. 136 i reprezentowana przez pełn. z wyboru. Wygrała proces w 26%. Sąd nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych S.. (...) SA opłatę od pozwu w zasądzonej części. Koszty zastępstwa prawnego między stronami wzajemnie zniesiono.

Z zaliczki sądowej uiszczonej przez pozwanego S. K. pokryto koszty podróży świadka Z. M. w kwocie 125,37 zł k. 415. Z zaliczki sądowej uiszczonej przez pozwanego S. K. pokryto też koszty opinii biegłego W. S. na 351,57 zł-k 442. Z zaliczki sądowej uiszczonej przez pozwanego (...) SA pokryto koszty opinii biegłego psychologa w kwocie 679,40 zł-k.482. Z zaliczki sądowej uiszczonej przez pozwanego (...) SA pokryto koszty opinii biegłego W. S. na 63,94 zł-k 500. Odpowiedzialność pozwanego (...) SA w tej sprawie została wyłączona. Powódka powinna zatem zwrócić pozwanemu te koszty na kwotę 743,34 zł

O kosztach postępowania w stosunku do pozwanej gminy i jej ubezpieczyciela, co do których powództwo oddalono w całości Sąd orzekł na zasadzie art. 102 kpc, odstępując od obciążania powódki kosztami postępowania. Przede wszystkim podkreślić należy, że Gmina jeszcze w pertraktacjach przedsądowych wprowadziła powódkę w błąd. Podawała, że zawiesiła w dniu zdarzenia akcję zimową, co uzasadniałoby jej odpowiedzialność. Powódka do dnia wytoczenia powództwa nie była dokładnie zaznajomiona z tym jak to faktycznie z prowadzeniem akcji zimowej w dniu zdarzenia było. W trakcie tego postępowania Gmina przedłożyła fakty potwierdzające prowadzenie akcji zimowego utrzymania chodników i przystanków. Sąd miał też na uwadze trudną sytuację bytowo-materialną powódki. Powódka obecnie nie pracuje, wypadek utrudnił jej prowadzenie działalności gospodarczej i zarobkowanie.

SSO Maria Tokarz